

Sygn. akt V Ua 35/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w B.

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Helena Mironiuk (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Rosłoń

SSO Julita Uryga

Protokolant: Anna Filipowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 roku w B.

na rozprawie

sprawy z wniosku A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 24 kwietnia 2013 roku sygn. akt VI U 503/12

Oddala apelację

Sygn. akt V Ua 35/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 12.09.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił odwołującej A. D. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 12.07.2012r. do 05.10.2012r. podając, że zdarzenie z dnia 12.07.2012r. skutkujące niezdolnością odwołującej do pracy w okresie wskazanym w decyzji, nie może być uznane za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej.

W odwołaniu od decyzji A. D. wskazała, że występujące u niej schorzenie samoistne (tętniak tętnicy mózgu) powodowało ogólne osłabienie organizmu, to do pęknięcia tętniaka doszło przy udziale wielu czynników zewnętrznych związanych ze środowiskiem pracy: nadmiar obowiązków służbowych, a przez to nadmierne obciążenie psychiczne i fizyczne, duszne, nie klimatyzowane pomieszczenia w miejscu pracy, wysoką temperaturę powietrza, stres związany z okresem sprawozdawczym w pracy.

Zdaniem ZUS doznany uraz był następstwem schorzenia samoistnego, a nie wynikiem zadziałania przyczyny zewnętrznej.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w B. zmienił decyzję i przyznał odwołującej A. D. prawo do zasiłku chorobowego w wysokości 100% podstawy wymiaru z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 12.07.2012 r. do 5.10.2012 r.

Sąd Rejonowy ustalił, iż A. D. z tytułu zatrudnienia w (...)w B. na stanowisku starszego sekretarza podlegała w 2012r. ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu wypadkowemu. W dniu 12.07.2012r. uległa wypadkowi, w wyniku którego doznała urazu w postaci pęknięcia tętniaka tętnicy podstawnej mózgu. Do zdarzenia doszło w godzinach pracy odwołującej, w trakcie wykonywania czynności służbowych starszego sekretarza w (...) w B..

Odwołująca nie kwestionowała, że jej organizm na dzień wypadku dotknięty był schorzeniem samoistnym, wywodziła jednak, że do samego zdarzenia, tj. pęknięcia tętniaka doszło przy współdziałaniu wielu czynników zewnętrznych związanych ze środowiskiem pracy, przez co zdarzenie to należy uznać za wypadek przy pracy. W dniu zdarzenia tj. 12.07.2012r. miała pracować tak jak zwykle tj. od godz. 7.45 do godz. 15.45. Okres od połowy czerwca do połowy lipca jest okresem wzmożonej pracy i koniecznością zwiększonej obsługi prokuratorów. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek była dodatkowo obciążona obowiązkami związanymi ze sprawozdawczością, a do samego zdarzenia doszło na dwa dni przed planowanym urlopem wypoczynkowym. Okoliczności te wywoływały u niej dodatkowy stres. Prokuratorzy, z którymi odwołująca współpracuje, mają swoje gabinety na różnych piętrach, w pokojach oddalonych od jej stanowiska pracy. W budynku nie ma windy. Oznacza to konieczność noszenia wielu tomów akt po schodach. W dniu zdarzenia na zewnątrz i w budynku Prokuratury panowała bardzo wysoka temperatura, ok.26°C., była też duża wilgotność powietrza. Ok. godz. 9.30 otrzymała telefon od inspektora do spraw biurowości z informacją, że coś się nie zgadza w przygotowanym przez nią wcześniej sprawozdaniu, została przy tym wezwana na rozmowę w celu złożenia wyjaśnień. Wiadomość ta wywołała u odwołującej duże zaniepokojenie. Chwilę po zakończeniu rozmowy telefonicznej zrobiło jej się gorąco, miała uczucie, że „krew uderza jej do głowy”. Następnie udała się do pokoju inspektora, gdzie po krótkiej wymianie zdań nagle straciła przytomność

Celem ustalenia czy stanowisko organu rentowego odnośnie braku związku pomiędzy wypadkiem z dnia 12.07.2012r. a niezdolnością odwołującej do pracy jest zasadne, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty neurologii.

Biegły rozpoznał u odwołującej stan po krwotoku podpajęczynówkowym i embolizacji tętniaka tętnicy podstawnej mózgu, oraz ostrą niewydolność krążeniowo–oddechową w wywiadzie wskazujące, iż, z uwagi na jej wiek, brak wcześniejszych urazów głowy oraz nie występowanie obciążeń medycznych takich jak: nadciśnienie tętnicze, czy zaawansowana miażdżycza naczyń, najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania tętniaka była wrodzona anomalia budowy ścian tętnic. Biegły stanął na stanowisku, że stres i zdenerwowanie towarzyszące odwołującej w w/w dniu mogły być przyczyną wzrostu ciśnienia tętniczego krwi, ale nie spowodowały samej choroby, czyli powstania tętniaka to nagły wzrost ciśnienia tętniczego mógł się przyczynić do pęknięcia istniejącego już tętniaka. Ponadto w ocenie biegłego brak było przesłanek neurologicznych do ustalenia istotnego pogorszenia stanu organizmu odwołującej po wypadku, bowiem nie stwierdza się u niej cech uszkodzenia układu nerwowego, niedowładów, zaburzeń równowagi czy innych ubytkowych objawów neurologicznych.

Odwołująca w uwagach do opinii utrzymywała, że czynnikami sprawczymi pęknięcia tętniaka i wystąpienia krwotoku były: zwiększony wysiłek intelektualny i fizyczny, praca w złych warunkach. Zmęczenie wynikające z okresu sprawozdawczości. W jej ocenie czynniki te wywołały stres, który z kolei spowodował wzrost ciśnienia krwi, a w konsekwencji doprowadziły do pęknięcia rozciągniętej ściany tętnicy mózgu.

Sąd Rejonowy w tej sytuacji zlecił biegłemu wydanie opinii uzupełniającej.

W ocenie biegłego nie można jednoznacznie określić, czy okoliczności w jakich doszło do zdarzenia, tj. przemęczenie, stres, praca w budynku bez klimatyzacji w dusznej i gorącej pogodzie, wykonywanie bezpośrednio przed zdarzeniem

czynności związanych z wysiłkiem fizycznym mogły mieć wpływ na pęknięcie tętniaka to w/w okoliczności mogły doprowadzić do podwyższenia ciśnienia krwi, co w konsekwencji mogło spowodować czy przyspieszyć pęknięcie ściany tętniaka, istniało duże prawdopodobieństwo wystąpienia u odwołującej bezpośrednio przed zdarzeniem nagłego wzrostu ciśnienia krwi. Przyczyną nagłych skoków ciśnienia jest zazwyczaj zdenerwowanie, stres oraz wysiłek fizyczny. Te wszystkie elementy, jak w przypadku odwołującej wystąpiły. Ostatecznie biegły stanął na stanowisku, że czynniki zewnętrzne (związane z rodzajem, ilością i warunkami wykonywanej pracy) mogły być współprzyczyną zdarzenia polegającego na pęknięciu tętniaka. Ponadto biegły zweryfikował swoje wcześniejsze stanowisko w przedmiocie pogorszenia zdrowia odwołującej wskutek wypadku i wskazał, że biorąc pod uwagę całościowo stan organizmu poszkodowanej należy uznać, że wskutek zdarzenia z dnia 12.07.2012r. doszło do istotnego pogorszenia jej stanu zdrowia.

Sąd Rejonowy uznał opinię za rzetelną i na opinii biegłego oparł swoje ustalenia .

Sąd Rejonowy uznał, iż związku przyczynowego nie zrywa fakt, że odwołująca już wcześniej cierpiała na schorzenie wewnętrzne pod postacią malformacji naczyniowej. Mimo istnienia w jej organizmie tętniaka mózgu, nie korzystała wcześniej ze zwolnień lekarskich z powodu tego schorzenia i mimo, że była nim dotknięta, pozostawała zdolna do pracy.

W oparciu o opinię biegłego, Sąd uznał, że zdarzenie z 12.07.2012r. spełnia wszystkie elementy definicji wypadku przy pracy oraz przyjął istnienie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a sporną niezdolnością do pracy przyznając prawo do zasiłku chorobowego na wskazany okres.

W apelacji od wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zarzucając: naruszenie prawa materialnego – art. 3 ust. 1 w zw. Z art. 6 ust.1 pkt.1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez przyjęcie, że niezdolność do pracy od dnia 12.07.2012 r. do dnia 5.10.2012 r. spowodowana została wypadkiem przy pracy oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 kpc. Poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegających na tym, że zdarzenie z dnia 12 lipca 2012 r. należy uznać za wypadek przy pracy w sytuacji gdy doszło do niego wyłącznie z powodu choroby samoistnej.

W oparciu o powyższe organ rentowy wniósł o uwzględnienie apelacji i oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Wbrew podniesionym zarzutom Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania.

Swoje stanowisko w sprawie Sąd Rejonowy zajął po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dotyczącego wszystkich okoliczności zdarzenia do którego doszło w dniu 12.07.2012 r. . Ustalił charakter pracy odwołującej , czynności jakie wykonywała i dlaczego tego dnia była dodatkowo obciążona pracą.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, iż był to koniec półrocza a zatem okres wzmożonej pracy a warunki pracy w tym okresie nie były odpowiednie. W pomieszczeniu było duszno i panowała wysoka temperatura , nie było klimatyzacji.

Stres odwołującej zwiększony był z obawy, że w sprawozdaniu , które przygotowywała mogły wystąpić nieprawidłowości. Okoliczności wskazane przez odwołującą potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie .

Z ich zeznań wynikało, iż odwołująca istotnie była w zwiększonym niż zwykle zakresie obciążona pracą , którą wykonywała w niesprzyjających warunkach.

Aby ustalić, czy stanowisko organu rentowego wskazujące na brak związku pomiędzy wypadkiem w dniu 12 lipca 2012 r. a niezdolnością do pracy odwołującej Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii, który stwierdził, iż stres i zdenerwowanie towarzyszące odwołującej w tym dniu mogły być przyczyną wzrostu ciśnienia tętniczego krwi, nie spowodowały samoistnej choroby, to nagły wzrost ciśnienia tętniczego mógł się przyczynić do pęknięcia tętniaka już istniejącego.

Wobec uwag odwołującej do opinii biegłego, Sąd uzupełnił postępowanie dowodowe i zlecił biegłemu uzupełnienie opinii w zakresie zgłoszonych uwag a zwłaszcza wpływu wielorakich czynników zewnętrznych.

Ostatecznie biegły stwierdził, iż czynniki zewnętrzne z rodzajem, ilością i warunkami wykonywanej pracy mogły być współprzyczyną zewnętrzną polegającą na pęknięciu tętniaka, twierdząc ponadto, iż wskutek zdarzenia z dnia 12 lipca 2012 r. doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia.

Podzielając opinię biegłego, uznając ją za logiczną i rzetelną Sąd Rejonowy uznał, iż istniał związek przyczynowy doznany urazem przez odwołującą a jej niezdolnością do pracy a zatem, iż niezdolność ta była spowodowana wypadkiem przy pracy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe ewidentnie wskazuje, że zakres obowiązków w dniu zdarzenia był zdecydowanie większy i wymagał zwiększonego wysiłku i niewątpliwie spowodował większy stres.

Przed datą zdarzenia odwołująca nie odczuwała kłopotów z ciśnieniem tętniczym krwi i nie uległa żadnemu urazowi.

Uznać należy, iż Sąd Rejonowy przeprowadził dokładne i wszechstronne postępowanie dowodowe, dokonał właściwych ustaleń, które Sąd Okręgowy podziela.

Z tych względów apelację organu rentowego jako niezasadną należało oddalić i z mocy art. 385 kpc przez jak w wyroku.